

# TEATR W BAŁTYKU

Do kina Bałtyk po wakacjach wróci publiczność.

Przenosi się do niego Teatr Powszechny.

**IZABELLA ADAMCZEWSKA**

Rozpoczyna się modernizacja Dużej Sceny Teatru Powszechnego. Przez dwa lata wystawiane na niej spektakle będzie można oglądać w dawnym kinie Bałtyk.

- Ta modernizacja od dawna była już niezbędna. Prace potrwać aż dwa lata, ale za to po ich zakończeniu powstanie jedna z najnowocześniejszych scen teatralnych w Polsce - mówi Ewa Pilawska, dyrektor Teatru Powszechnego. - Cieszę się, że Łódź nie ubędzie scena teatralna, że publiczność Teatru Powszechnego będzie cały czas mogła być z nami, a aktorzy nie muszą się martwić o miejsce pracy.

Przetarg wygrała poznańska pracownia architektoniczna Gpvt. Trwa weryfikacja dokumentacji projektowej. Do końca sierpnia teatr musi złożyć do urzędu marszałkowskiego wniosek o przyznanie funduszy. Pod koniec roku rozpisany zostanie przetarg dla wykonawców. Robotnicy wejdą do budynku Teatru Powszechnego najwcześniej wiosną 2017 roku.

Zmiany będą spore. - Kształt widowni będzie zupełnie inny, bo teraz scena jest za wysoka w stosunku do pierwszych rzędów. Zaplanowano układ amfiteatralny, będzie bardziej stromo. Boczne foyer zostanie powiększone - wymienia Ireneusz Kaczka, pełnomocnik dyrektora do spraw inwestycji i remontów. - Scena wyposażona zostanie w najnowsze urządzenia, na przykład zapadnię. Stare zostaną zdemontowane, bo zagrażają bezpieczeństwu.

W planach jest dużo udogodnień dla niepełnosprawnych - miejsca dla

MARCIN STEPIEN / AGENCJA GAZETA



Na dwa lata kino Bałtyk zmieni się w teatr

**EWA PILAWSKA**, DYREKTOR TEATRU POWSZECHNEGO:

- Dawne kino Bałtyk to piękny adres, magiczne miejsce, które bardzo lubię. Widziałam tam wiele wspaniałych filmów, przeżyłam wiele wzruszeń. Jestem przekonana, że Melpomena doskonale czuć się będzie pod „filmowym” adresem

widzów na wózkach inwalidzkich, pętle indukcyjne na podczerwień dla niedosłyszących.

Modernizacja Dużej Sceny to nie wszystko. Powstaną dwie nowe kondygnacje budynku. Pierwszą zajmą pomieszczenia biurowe, których w teatrze brakuje. Drugą - pokoje gościnne dla aktorów, na przykład tych, któ-

rzy są zapraszani na Festiwal Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych. Przebudowana zostanie klatka schodowa i zamontowana winda.

Modernizacja ma kosztować 20 mln zł. Sfinansują ją Unia Europejska (w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020) i Urząd Miasta Łodzi.

W trakcie remontu spektakle wystawiane na Dużej Scenie będzie można oglądać w dawnym kinie Bałtyk. Przystosowanie kina do potrzeb teatralnych nie jest łatwe. - Po pierwsze w Bałtyku nie ma sceny, tylko dwumetrowa przestrzeń przed ekranem, którego nie będziemy mogli zdemontować - mówi Ireneusz Kaczka. - Brakuje garderób i sanitariatów dla aktorów, a także szatni, z której mogliby korzystać widzowie. Nie ma miejsca na dekoracje.

W Bałtyku trzeba będzie zaaranżować scenę, zawiesić oświetlenie i głośniki. Kurtyna będzie rozsuwać się na boki. Kaczka: - Musimy minimalizować koszty, bo bę-

dziemy gościć w Bałtyku tylko przez dwa lata.

Na część prac modernizacyjnych znalazł już sponsora. Scena ma być uruchomiona zaraz po wakacjach. - Na drugą połowę września planujemy uroczyste jej otwarcie, połączone z niespodzianką dla łodzian - mówi Ewa Pilawska. - Dawne kino Bałtyk to piękny adres, magiczne miejsce, które bardzo lubię. Widziałam tam wiele wspaniałych filmów, przeżyłam wiele wzruszeń. Jestem przekonana, że Melpomena doskonale czuć się będzie pod „filmowym” adresem.

Mała Scena Teatru Powszechnego będzie działać bez zmian - przy ul. Legionów 21. Pierwszym planowanym spektaklem po wakacjach jest „Brancz” Juliusza Machulskiego - 17 września.

Powszechny zamknął ubiegły sezon z dobrymi wynikami. Spektakle obejrzało ponad 150 tysięcy widzów. Wystawiono 371 przedstawień, zrealizowano 13 premier. Wpływy to 3 mln 735 tys. 273 zł. ●